

Izabela Barukowa

1985 – III nagroda w konkursie

Lęborskie wędrowanie

spod pielgrzymich sandałów
pryskają kamyki dni i godzin
za mną pozostają
stupków przydrożnych krzyże
zwieńczone cierpieniem i laurem

w plecaku
motyle uśmiechów
i westchnień kamienie
grzbiet gną ku ziemi
a puste są dłonie
poprzez ćmę nocną
szukają blasku SŁOŃCA
 idę
 wiedziona ku NIEMU
aż wytęsknieniem wejde
w istnienia chwilę
najpiękniejszą
by dać się porwać
 WIECZNEMU